

Urlop z klasą i bez kasy

Szkoła podstawowa będzie miała obowiązek w okresie wakacji i ferii zimowych zapewnić opiekę dzieciom z klas I - III, jeśli rodzice wyrażą takie życzenie - wynika z przygotowanego przez resort edukacji rozporządzenia, które cytuje "Dziennik Gazeta Prawna".

Akt prawny jest w fazie konsultacji. Resort chce, by wszedł w życie już od 1 września. Pomysł ten, wychodzący naprzeciw zapracowanym rodzicom, wywołał gniew i frustrację w środowisku nauczycieli i samorządowców. Ci ostatni złością się, że na gminy spada kolejne obciążenie finansowe.

- Z naszych pieniędzy finansuje się przedszkola, są propozycje, byśmy utrzymywali żłobki, a teraz jeszcze opiekę wakacyjną w szkołach - mówi Marek Olszewski, wójt gminy Lubicz i członek Związku Gmin Wiejskich. - Rząd przerzuca na nas kolejne obowiązki, nie dając na to pieniędzy - podkreśla. W najbiedniejszych gminach dopłaty do edukacji sięgają 60 proc. rocznego budżetu. Te samorzady, które miały na to pieniądze, organizowały tzw. zimę czy lato w mieście, ale była to ich suwerenna decyzja. Teraz zadecydują o tym rodzice. A zwłaszcza ci mniej zamożni będą zainteresowani, by ktoś zajął się ich dzieckiem w wakacje.

Artur Grabek

"Dziennik Gazeta Prawna": Rząd zagania nauczycieli do pracy w wakacje

Opublikowano: 2010-06-30 10:12

Uwaga! Artykuł pochodzi z portalu internetowego Serwis Samorządowy PAP.